

GAZETA PABJANICKA

TYGODNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I INFORMACYJNY.

Sekretariat Redakcji
Pabjanice, ul. Kościuszki 14, tel. 67.

Telefon redaktora Nr. 250.

CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry 1 szpaltowy lub jego miejsce
I-sza strona i w tekście 25 gr., strona 4 szpalty. Nekrologi i nadesłane
po tekście 20 gr., strona 4 szpalty. Najmniejsze ogłoszenie 2 zł.
Fantazyjne 25 proc. drożej.

Prenumeratę pisma i ogłoszenia przyjmuje Administracja: w „Naszej Drukarni”,
(Dom Ludowy) Kościuszki 14, tel. 67

Cena numeru 20 groszy. Konto P. K. O. Nr. 66.636 Komun. Kasy Oszczęd. m. Pabjanic (dopisek: Gazeta Pabjanicka). Prenumerata kwartalna z odnośnieniem do domu 3 zł. zagranica 4 zł.

Posiedzenie Rady Miejskiej.

Wybory do Zarządu Miejskiego.

P. Łopatto kandydatem na prezydenta.

Zgodnie z naszą zapowiedzią posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się we wtorek, dnia 22 stycznia r. b.

Na porządku dziennym tego posiedzenia znajduje się sprawa wyboru prezydenta, wiceprezydenta i 4-ch ławników.

Powszechny Blok Pracy dla Samorządu wysunie na prezydenta miasta p. radcę Łopatto. Najbardziej frapuje miejscową opinię pytanie, czy Blok zdoła zgrupować około tej kandydatury 21 głos. Sytuacja w układzie sił uległa o tyle zmianie, że grupa radnych żydowskich w związku z ostatecznym ustaleniem kandydatury postanowiła ją poprzeć. W związku z tem Powszechny Blok Pracy dla Samorządu rozporządzać będzie 20-tu głosami, a zatem zabraknie mu tylko jednego głosu. Nie wątpimy w to, że zdrowy rozsądek zwycięży, i część radnych z ugrupowań opozycyjnych dorzuci swoje głosy do głosów Bloku, aby umożliwić powołanie normalnego zarządu miejskiego.

Musimy z całym naciskiem stwierdzić, że p. radca Łopatto nie był znany nikomu z miejscowych działaczy BBWR, a jedynie zebrana o nim z najważniejszych źródeł jak najlepsza opinia zadecydowała ostatecznie o wysunięciu tej a nie innej kandydatury. Wszystko to, co pisaliśmy o p. Łopatto odpowiada istotnej prawdzie, natomiast grupka ludzi, zainteresowanych widocznie osobiście w zdobyciu fotelu prezydenta przez innego niewiadomego kandydata, gdyż nie wspomina się nawet o innym nazwisku, stara się pomniejszać różnemi z gruntu fałszywymi wiadomościami kwalifikacje kandydata Bloku i jego

szanse w pozyskaniu odpowiedniej liczby głosów na Radzie Miejskiej.

Najbliższe dni przyniosą niewątpliwie całkowite oczyszczenie atmosfery, zatruwanej od szeregu miesięcy bakcydami intryg i plotek.

Miejscowe czynniki blokowe dążą z całkowitą bezwzględnością i konsekwencją do wprowadzenia gospodarki miejskiej na czystą wodę. Dążenia te znajdują poparcie całej zorganizowanej i rozumnej opinii społecznej.

Na stanowisko wiceprezydenta, o ile nam wiadomo, Powszechny Blok zamierza wysunąć kandydaturę jednego z miejscowych ludzi, reprezentującego sfery robotnicze i pracownicze, natomiast stanowiska ławników, obsadzone będą w drodze proporcjonalnego podziału pomiędzy wszystkimi frakcjami. Blok otrzyma 2 ławników, Obóz Narodowy jednego i P. P. S. jednego.

Nowowybrany zarząd miejski będzie mógł rozpocząć urzędowanie dopiero po zatwierdzeniu wyborów przez odnośne władze. Prezydenta i wiceprezydenta dla Pabjanic zatwierdza Ministerstwo Spraw Wewnętrz.

Gdyby na wtorkowym posiedzeniu z jakichkolwiek powodów Rada Miejska nie dokonała wyboru władz miejskich, mogą jeszcze odbywać się posiedzenia wyborcze, aż upłynie okres 14 dni, wyznaczony przez p. wojewodę dla dokonania wyboru zarządu miejskiego. Dopiero po tym terminie może nastąpić powołanie prezydenta i wiceprezydenta w drodze nominacji, nie przewidujemy jednak, aby do tej ostateczności doszło.

ców naszego miasta znacznie się pogorszyła, tem niemniej pożądana jest jaknajenergiczniejsza akcja ze strony Komitetu, oraz pomoc społeczeństwa, by potrzebne na walkę z gruźlicą kwoty zebrać. Należy zrobić wysiłek w celu zwiększenia listy ofiarodawców, którzy przyczyniliby się choćby drobnym datkiem do powiększenia funduszy, tembardziej, że potrzeby w tej dziedzinie rosną, a szereg niezbędnych placówek jest zachwianych

z powodu trudności finansowych.

Komitet „Dni Przeciwigruźliczych“ zwraca się tą drogą do ogółu mieszkańców naszego miasta o poparcie akcji, by nie szczędzono grosza w dniu zbiórki, która odbędzie się w niedzielę dn. 20 b.m.

W sobotę, dnia 19 b.m. p. dr. Z. Swider wygłosi w Kinie Miejskim odczyt o gruźlicy, ilustrowany za pomocą przezroczy.

Polskie Kluby Robotnicze.

W dniu 13 b.m. w lokalu Zw. Legionistów odbyło się zebranie przy udziale ponad 100 osób, w tem kilkunastu przedstawicieli różnych organizacji, zainicjowane przez B.B.W.R., dla omówienia sprawy powołania do życia na terenie naszego miasta Polskich Klubów Robotniczych.

Zagaśli zebranie dr. W. Eichler, wskazując na potrzebę istnienia takiej placówki, o czem niejednokrotnie już była mowa na posiedzeniach Zrzeszenia b. Działaczy Niepodległościowych. Zebraniu przewodniczył p. prez. B. Futyma, sekretarzem p. J. Kozia, asesorami byli pp. K. Janiszewski i Knop.

Referat o celach i zadaniach P. K. R. wygłosił p. mjr. Lejczak z Łodzi, podkreślając, że świat pracy w wyzwolonej Niepodległej Polsce w myśl wskazań i założeń ideowych Marszałka J. Piłsudskiego winien mieć odpowiedni wpływ na kształtowanie się stosunków gospodarczych i społecznych. Hasło p. premiera L. Ko-

złowskiego: frontem do robotnika znajduje uznanie i oddźwięk w świecie pracy. Dzisiaj zachodzi konieczność osiągnięcia jedności narodowej poprzez równość społeczną.

Referat wypowiedziany ze swadą gorąco był oklaskiwany przez zebranych, poczem wywiązała się dyskusja, stojąca na wysokim poziomie.

Po dyskusji i zaznajomieniu się ze statutem Polskich Klubów Robotniczych wybrano Komisję Organizacyjną w składzie 10 osób, reprezentujących B.B.W.R., Legion Młodych, Frakcję P.Z.O.O., P.O.W., Zrzerzenia Działaczy Niepodległościowych, Zjedn. Związek Pracowników Ubezpieczalni Społecznej, Związek Inwalidów i inne organizacje.

Funkcjonariusz P. K. R. urzęduje codziennie w Bloku przy ul. Pułaskiego Nr. 3 od godziny 9-jej rano do 5-jej po południu, przyjmując zapisy do Klubu i udzielając zainteresowanym informacji.

Komunikat o wolnych miejscach.

Do Ekspozytury Biura Pośrednictwa Pracy w Pabjanicach wpłynęły zapotrzebowania na: 50 tkaczy i tkaczek, 450 robotników wykwalifikowanych do miejscowego przemysłu, 10 robotników wykwalifikowanych różnych fachów, na służbę domową, oraz wielu innych pracowników wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych, jak również na inwalidów woj. tkaczy i 1 niewykwalifikowanego.

Na terenie Polski znaleźć mogą prace: 6 stolarzy z praktyką do wytwórni nart, 2 dzierżawców restauracji na stacjach, 16 dzierżawców bufetów na stacjach, 2 fryzjerów do dzierżawy fryzjerni na stacjach, 1 lokaj ze świadectwami do dworu, 1 technik — konstruktor do fabryki fortepianów i pianin w Kaliszu, 3 rymarzy do krajania batów do zakładu przemysłowego w Łodzi, 1 inżynier włókiennik, specjalista na wełnę czesankową do fabryki włókienniczej w Sosnowcu, 1 majster cegielnianny, 1 mistrz oraz 5 robotników wykwalifikowanych do szlifowania ołowianego szkła kryształowego, 1 pisarz na szkło do fabryki wyrobów szklanych, 200 wykwalifikowanych półbruczkarzy i kamieniolarzy, 4-y wykwalifikowane robotnice do fabryki waty hygroskopijnej, 15 inwalidów wojennych—hut-

ników do hutyszkłanej, 1 bony do 6-letniego dziecka.

Po bliższe informacje o wolnych miejscach i po niżki kolejowe należy się zgłaszać do Ekspozytury Biura Pośrednictwa Pracy w Pabjanicach, ul. Pomorska Nr. 7 tel. 150.

Pożar Gimnazjum Męskiego.

Dnia 16 b.m. o godzinie 19.45 syrena pożarna zaalarmowała miasto. Lotem błyskawicy rozniosła się wieść, że ogień powstał w gimnazjum męskim.

Pogotowie straży przybyło na miejsce pożaru w 5 minut po alarmie. Zjawili się przedstawiciele policji, prezes Straży p. Westerski, dr. Eichler i inni.

Po wyrąbaniu dachu — ogień ugaszono. Pożar powstał przy rozgrzewaniu rezerwuaru. Straty nieznaczne.

Jeśli nie jesteś jeszcze członkiem Ligi Morskiej i Kolonjalnej, zapisz się!

„Dni Przeciwigruźlicze” w Pabjanicach.

W ciągu m-ca stycznia 1935 r. wzorem lat ubiegłych przy poparciu sfer rządowych, samorządowych i przy współudziale przedstawicieli społeczeństwa odbywają się na terenie całego Państwa tak zwane „Dni Przeciwigruźlicze“.

W Pabjanicach, jak już podaliśmy, został zawiązany Komitet, który dokłada wszelkich środków, by zebrać potrzebne fundusze na walkę z gruźlicą. Komitet zdaje dokładnie sobie sprawę, iż w dobie obecnego kryzysu sytuacja materialna mieszkań-

Kontyngent pożyczkowy na budowę domów dla m. Pabjanic.

Komitet rozbudowy miasta Pabjanic został powiadomiony przez Bank Gospodarstwa Krajowego, iż na rok 1935 dla Pabjanic został przydzielony kontyngent pożyczkowy w wysokości zł. 150.000 na budownictwo mieszkaniowe.

Dla ubiegających się o pożyczki będą przestrzegane zasady następujące:

1) pierwszeństwo w uzyskaniu kredytu będą mieli ci budujący, którzy w stosunku do całkowitych kosztów budowy będą potrzebowali najmniejszego kredytu i będą budowali domki według typów, zatwierdzonych przez Ministra Spraw Wewn.;

2) maksymalna wysokość kredytu na jeden budynek murowany lub drewniany może wynosić dla budynku zbiorowego zł. 6.000, dla budynku indywidualnego zł. 4.000, jednakże kwoty te muszą się mieścić w granicach 50% kosztów budowy.

Przykładowo wygląda to w ten sposób, że o ile dom posiada 2 samodzielne mieszkania (co najmniej 2-u izbowe), i kosztorys budowy wynosi zł. 14.000, pożyczka może być udzielona w wysokości zł. 6000. Za każde następne mieszkanie samodzielne, kredyt może być podwyższony o zł. 1.000, co w sumie wyniesie zł. 7.000 czyli 50% ogólnego kosztu;

Pokoje pojedyncze nie mogą być zaliczane do mieszkań samodzielnych.

3) wnioski o udzielenie kredytu

w sumie mniejszej od zł. 1000 nie będą uwzględniane;

4) pożyczki budowlane będą udzielane tylko temu, kto posiada hipotekę czystą (pierwszy numer);

5) wnioski na udzielenie kredytu mogą być wypisywane na te osoby, które figurują w hipotece;

6) w podaniu o udzielenie pożyczki pełent winien wyraźnie oświadczyć, czy posiada dostateczne fundusze na budowę, a w razie rezygnacji z pożyczki lub niemożności prowadzenia budowy, pokryje koszty wstępne Banku.

Ostateczny termin do wykorzystania kontyngentu wyznaczony został przez Komitet Rozbudowy na dzień 1 maja 1935 r.

Kto pragnie uzyskać pożyczkę budowlaną, winien jaknajwcześniej się o nią ubiegać tembardziej, iż formalistyka zajmuje nieraz dużo czasu, a wywołanie hipoteki wymaga okresu kilkumiesięcznego.

Ubiegający się o pożyczkę budowlaną muszą złożyć do Komitetu Rozbudowy następujące dokumenty:

1) podanie; 2) zatwierdzony plan budowy; 3) dokument hipoteczny; 4) kosztorys budowy.

Ponieważ sprawy ubiegania się o pożyczkę wymagają dobrego zorientowania i ujęcia, wskazanem jest, aby zainteresowane osoby zgłaszały się po dokładne informacje do Wydziału Technicznego Zarządu Miasta — Plac Dąbrowskiego Nr. 1, w godzinach urzędowych.

Morskiej i Kolonjalnej oraz w Związku Iz Rzemieślniczych.

Solidnie i rozważnie zapoczątkowano pierwsze prace, związane z Wystawą Przemysłowo-Rzemieślniczą w Gdyni w r. 1935, więc też istnieje pewność, że wystawa będzie imprezą poważną, która przed polskim drobnym przemysłem i przed rzemiosłem otworzy nowe horyzonty, ukaże nowe drogi ekspansji i nowe możliwości zbytu, co jest rzeczą najważniejszą. Przyczyni się ta wystawa do ożywienia naszego życia gospodarczego w Gdyni, w owej stolicy Polski nad Bałtykiem, po której kraj cały spodziewa się tak wiele. Przeto uważamy, że wysiłki Towarzystwa Wystaw i Targów w Gdyni czynione są w in-

teresie całego kraju i posiadają ogromne znaczenie gospodarcze tak dla polskiego handlu zagranicznego, jak i dla rzemiosła i przemysłu. Akcja ta zasługuje na jaknajsilniejsze poparcie ze strony władz i społeczeństwa. Wiele się robi w Gdyni rzeczy dobrych i celowych, lecz mało tak doniosłych w swoich skutkach jak ta, którą rozpoczęło i którą prowadzi Towarzystwo Wystaw i Targów w Gdyni.

Niewątpliwie echo tej inicjatywy i tych prac odbije się szeroko po całym kraju, potęgując wiarę, że pomimo kryzysu pracujemy intensywnie i celowo, — że nie upadamy, ani się nie cofamy — lecz owszem zdobywamy.

Byli uczestnicy Walki o Szkołę Polską podejmują doniosłe sprawy dzisiejszej Polski.

Dnia 2-go lutego r. b. przypada 30-ta rocznica strajku szkolnego w b. Kongresówce. Na dzień ten Stowarzyszenie Uczestników Walki o Szkołę Polską zwołuje do stolicy w auli Politechniki na godz. 10-tą Zjazd Uczestników strajków szkolnych, które w dobie niewoli wybuchły w zaborze pruskim i rosyjskim. W zjeździe uczestniczyć będą także Małopolanie, którzy nieśli pomoc rodakom, walczącym o szkołę polską w innych dzielnicach.

Zapowiedziało się dotąd na Zjazd wielu Wielkopolan m. in. uczestników Wrześni i tajnych stowarzyszeń uczniowskich z zasłużonym działaczem Bernardem Chrzanowskim na czele.

Zjazd nie ograniczy się bynaj-

mniej do wspomnień, spraw formalno-organizacyjnych i towarzyskich. Nawiązując do pięknej tradycji, zajmie się dwiema doniosłymi sprawami wychowawczymi dzisiejszej Polski: szkolnictwem polskim zagranicą oraz rozwojem kultury dziecka w społeczeństwie polskim.

Zgłosili referaty pp. Chrzanowski, Bukowiecki, St. Dobrowolski, H. Stępczyński, H. Radlińska, Nawroczyński, Włodarski i inni.

Pożądany jest udział w Zjeździe jaknajszerszego grona tych, co w mniejszym lub większym stopniu uczestniczyli przed laty w Walkach o Szkołę Polską. (Adres Stowarzyszenia: Warszawa, ul. Jezuicka 4, telefon 646-94).

Zwracać się można w sprawie informacji do p. d-ra Eichlera.

Wielka praca

dla przyszłości rzemiosła polskiego i dla handlu.

Od szeregu lat Gdynia przodowała w Polsce w rozbudowie i w inwestycjach, które wielkiej liczbie robotników dawały zatrudnienie, oraz dla różnych gałęzi naszych wytwórczości związanych z budownictwem, była źródłem zarobku. Był to pierwszy etap, który można nazwać okresem budowania portu i miasta na piaszczystym wybrzeżu, gdzie dawniej pało się bydło i gęsi. Jak w bajce o cudownej lampie Aladyna powstało na brzegu słowiańskiego morza nowoczesne miasto — dziw dla obcych i duma całej Polski.

Ale ze zbudowaniem miasta i portu nie skończył się bynajmniej nasz wysiłek nad Bałtykiem. Gdynię trzeba uprzemysłowić; oraz uczynić wielkim ośrodkiem polskiego handlu zagranicznego, nawiązać tysiączne nici porozumień gospodarczych, wyrobić dla polskiej wytwórczości tysiące rynków zbytu i odnaleźć drogi ekspansji dla wytwórczości rzemiosła i przemysłu polskiego.

Ten pierwszy etap, o którym poprzednio mówiliśmy, jest do pewnego stopnia, w zakreslonych ramach, wykończony. Zapoczątkowano więc etap drugi. W tym celu powstało w Gdyni Towarzystwo Wystaw i Targów, które wzięło na siebie trud olbrzymi, zmierzający w swoich skutkach ostatecznych do pokazania światu wytwórczości rzemiosła polskiego i przemysłu, by tą drogą zainteresować zagranicę, oraz kraj cały, sprawami handlu zagranicznego i zbudować silne podwaliny pod ekspansję naszą na rynki świata.

Od szeregu miesięcy grono poważnych obywateli gdyńskich z inicjatywy Towarzystwa Przemysłowców w Gdyni, zastanawiało się nad środkami i sposobami założenia takiej placówki wystawowej, któraby dawała możliwość zrealizowania celów i zamierzeń powyżej wymienionych. Po kilku zebraniach, w których wyczerpująco

omówiono całe zagadnienie, pod przewodnictwem p. dra med. Stanisława Bobkowskiego, powstał tymczasowy Komitet Organizacyjny i na skutek wyczerpujących referatów p. Syndyka Józefa Gendaszyka postanowił założyć Towarzystwo Wystaw i Targów w Gdyni, Sp. z ogr. odp.

Towarzystwo takie powstało. Na prezesa Rady Nadzorczej wybrano dra med. Stanisława Bobkowskiego, wybitnego działacza społecznego, zaś na wiceprezesa p. dr. Franciszka Linkego, kierownika Komunalnej Kasy Oszczędności m. Gdyni, wybitnego finansistę i chętnego społecznika. W skład członków Rady Nadzorczej weszli pp. Jan Mack, dyr. fabryki z Gościńca — Piotr Wojtasik, radca Izby Rzemieślniczej w Grudziądzu, oraz p. Piotr Trzeźniak, właśc. fabryki wyrobów bursztynowych w Gdyni, który zasłużył się pracą pionierską w tej dziedzinie drobnego przemysłu na wybrzeżu.

Na członka Zarządu Towarzystwa Wystaw i Targów w Gdyni, Walne Zebranie członków Towarzystwa powołało p. Syndyka Józefa Gendaszyka, znanego działacza na niwie rzemieślniczej, oraz szczęśliwego inicjatora Wystawy Rzemieślniczej, która na małą skalę odbyła się w Gdyni, w czasie lata w r. 1934 i wykazała, że tego rodzaju imprezy gospodarczo-społeczne mogą się w Gdyni cieszyć powodzeniem.

Jak nas informują, Towarzystwo Wystaw i Targów w Gdyni rozpoczęło już intensywną pracę przygotowawczą do urządzenia Polskiej Wystawy Przemysłowo-Rzemieślniczej w Gdyni w r. 1936 w czasie od 29-go czerwca do 1-go września włącznie.

Na ostatnim zebraniu członków przyjęto plan podziału pracy na wydziały, sekcje i podsekcje. Nawiązano kontakt z władzami w Warszawie i w Gdyni, zyskując ich całkowite poparcie jako też życzliwą pomoc w Lidze

P.O.S. i O.S. w 1934 r.

Po zakończeniu prób i obliczeń pracy dokonanej stwierdził M.K.W.F. i P. W., iż ilość P O S, zdobytych w Pabjanicach wynosi 718 (w 1933 r. — 606), ilość O S 432 (w 1933 r. — 355).

Na ogólną ilość 718 P O S złożyły się:

1) Zw. Strzel. 127 POS (106 m. plus 21 kob.), 2) Zw. Harc. Pol. 72 POS (58 m. plus 24 kob.), Tow. Sport. Kruschender 69 POS (68 m. plus 1 kob.), 4) Zw. Rez. 46 POS, 5) Ochot. Straż Poż. 37 POS, 6) Polic. Klub Sport. 33 POS, 7) Tow. Gimn. Sokół 26 POS (25 m. 1 kob.), 8) Kolejowe PW, 25 POS, 9) Zw. Podofic. Rez. 17 POS, 10) Stow. Sport. Prac. Miejsk. 11 POS, 11) P.C.K. 1 POS, 12) Makabi Z. T. S. G. 1 POS, 13) Państw. Gimn. im. J. Śniadeckiego 116 POS, 14) Szk. Rzem. Przem. 59 POS, 15) Koed. Semin. Naucz. P.M.S. 40 POS (22 m. plus 18 k.), 16) Koed. Gimn. Niem. 38 POS (30 m. plus 8 k.).

W akcji około POS brak jeszcze organizacji b. wojskowych. Kluby Sportowe też niedopisały, a mianowicie: PTC, Burza, PSG, Orle, TUR, Sztern. Ze szkół niema Gimn. Żeńsk. i Szk. Dokszał. Mimo to ilość POS wzrosła w stosunku do r. ub. o 112; wzrost POS dokonał się przede wszystkim w organizacjach (w 1933 r. — 310, 1934 — 465) spadła natomiast liczba SOS w szkołach (1933 r. — 296, 1934 — 253). Dla punktacji miasta w zawodach o największą ilość POS brana jest pod uwagę tylko ilość POS, zdobytych przez orga-

nizacje. W miesiące naszym 29 panów posiada POS złotą, z tego 2 zdobyto je na stałe, a mianowicie: Jankowski Antoni Leon i Perkowski Kazimierz.

Na ogólną ilość 432 OS złożyły się:

1) Państw. Gimn. im. J. Śniadeckiego—85; I kl., II kl. 17, III kl. 68, 2) Szk. Rzem. Przem. 73; III kl. 59, 3) Zw. Strzel. 50; I, II 16; III—33; 4) Polic. Klub Sport. 41; II—4; III—37; 5) Szk. Wieczor. 40; II—1; III—39; 6) Zw. Harc. Pol. 25; II—14; III 11; 7) Urzęd. Miej. 20; II—8; III—12; 8) Kolejowe PW 18; II—1; III—17; 9) Zw. Podofic. Rez. 15; II—1; III—14; 10) Klub Sport. Kruschender 13; III—13; 11) Zw. Ofic. Rez. 8; I—1; II—6 III—1; 12) Legj. Młod. 7; III—7; 13) Zw. Rezew. 6; III—6, 14) Koło Podchorąż. Rez. 5; III—5; 15) Polski Czerwony Krzyż 4; III—4; 16) Ubezpie. Społ. 3; III—3; 17) Pabj. Tow. Cykl. 3; III—3; 18) Sokół 2; II—1; III—1; 19) P O W-cy 1; II—1, 20) Przysp. Wojsk. Kobiet 1; III—1; 21) Zw. Legjon. 1; III—1; 22) Koed. Semin. Naucz. P.M.S. 1; III—1; Liga Morska i Kolonj. 1; III—1; 24) Niestowarzyszonych 12; II—4; III—8.

Pierwszą klasę OS posiada instr. p. w. plut. rez. A. Jurek, (w ub. posiadało 3), II kl. posiadało w ub. 34 b. r. zdobyło 88. Przeciętny poziom strzelań podniósł się, natomiast szczyty spadły. Z tego powodu w strzelaniach o mistrzostwo Pabjanic w b. r. winni wykazać się Pabjaniczanie większą ilością OS klasy I-iej. Ogólnie w b. r. zdobyto OS złotych 1; srebrnych 88, brązowych 343.

Spełnij obowiązek obywatelski

— kup znaczek przeciwgruźliczy.

Zjazd b. Działaczy Niepodległościowych.

Program, mającego się odbyć Zjazdu b. Działaczy Niepodległościowych powiatu łaskiego w dniu 27-go b.m. jest następujący:

Godzina 9.15 Wymarsz z orkiestrą do kościoła.

Godzina 10-ta Msza św. w kościele św. Mateusza.

Godzina 11.10 Przemówienie okolicznościowe pod pomnikiem Niepodległości i złożenie wieńca.

Godzina 11.30 Akademia Zja-

zdowa w Kinie Miejskim, obejmująca część oficjalną i artystyczną.

Godzina 14-ta Wspólny obiad.

Zgłoszenia na Zjazd przyjmowane są do dnia 23 stycznia r.b. przez pp. J. Koziań, ul. Tuszyńska Nr. 21, J. Gertnera — ul. Garncarska Nr. 8, i H. Janiszewskiego, ul. Zamkowa sklep galanteryjny.

Opłaty za udział w wspólnym obiedzie wynoszą zł. 4.

Świetlica dla bezrobotnej młodzieży.

W ubiegłym miesiącu powstała w mieście nowa placówka w postaci świetlicy dla bezrobotnej młodzieży. Świetlicę tę zorganizował i prowadzi Związek Strzelecki za pieniądze, otrzymane z Funduszu Pracy. Wypada nadmienić, że Wojewódzki Komitet Funduszu Pracy uruchomił na terenie województwa świetlice takich kilkanaście. W jednych miastach prowadzi je Zw. Strzelecki, w innych Organizacja Młodzieży Pracującej (OMP).

Do świetlicy przyjmuje się młodzież w wieku od 15 do 21 lat, kwalifikuje do przyjęcia Lokalny Komitet Funduszu Pracy.

Celem świetlicy jest dostarcze-

nie młodzieży odpowiednich warunków do samokształcenia, oraz pomocy w zakresie dożywiania. Zajęcia w świetlicy trwają od godz. 4-ej po południu do godz. 9-ej. Wytyczną planu zajęć świetlicowych jest wychowanie obywatelsko-państwowe. Program zajęć obejmuje czytanie odpowiednich pism, pogadanki i gawędy oraz słuchanie audycji radiowych.

Przyjmowanie przez młodzież świetlicową posiłku odbywa się również w warunkach normalnych.

Szkoda tylko, że do pracy w świetlicy nie zaproszono nikogo z miejscowych sfer oświatowych.

Ulgowe kredyty dla kupców w K. K. O.

Komunalna Kasa Oszczędności m. Pabjanic, dysponując znacznymi wolnymi funduszami postanowiła udzielić kupcom, zrzeszonym w Związkach kredytu na specjalnie ulgowych warunkach, tak co do oprocentowania jak i terminów spłaty. Pożyczki będą udzielane w granicach od 200 — 500 zł. na łączną sumę 20 do 30.000 zł.

Formularze podań otrzymać można w Związkach Kupieckich. Składać je należy również za pośrednictwem Związków do dnia 1-go lutego 1935 roku.

Bliższych informacji udzielają Związki Kupieckie (Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców Chrześcijańskich oraz Związek Kupców i Rzemieślników Żydów.)

Świetlica przy szkole Nr. 19.

Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet uruchomił przy szkole Nr. 19 pozostającej pod kierownictwem p. Józefa Sajdy, świetlicę dla najbardziej potrzebującej młodzieży.

Do świetlicy tej uczęszcza 150 dzieci. Zajęciami świetlicowymi kierują bezrobotne nauczycielki.

Dla biednej młodzieży instytucja ta ma bardzo poważne znaczenie, ponieważ daje jej możliwość przebywania

przez kilka godzin w odpowiednich warunkach higienicznych oraz przez wydawanie pożywnych podwieczorków wpływa na normalny rozwój fizyczny dzieci.

Bo trzeba nam wiedzieć, że badania lekarzy szkolnych wykazują bardzo poważny procent młodzieży niedożywianej, skutkiem czego młodzież ta jest mało odporna na różnego rodzaju choroby.

Udoskonalenia w odbiornikach radiowych.

Jednym z przykrejszych zjawisk zakłócających odbiór radiofoniczny jest t. zw. „fading” — znikanie na krótki czas odbieranej stacji. Przyczyna tego jest nam dobrze znana. Oto fale wysyłane przez antenę nadawczą przechodzą do naszej anteny odbiorczej kilkoma drogami jednocześnie. Część ślizga się wzdłuż powierzchni ziemi i chociaż znacznie osłabiona, dochodzi do nas po najkrótszej drodze. Inna część przychodzi do nas „z nieba”. Została ona wypromieniowana pod pewnym kątem ku górze; tam natknęła „warstwę Heavisida” — zjonizowaną, półprzewodzącą warstwę powietrzną, odbiła się od niej i przychodzi do naszej anteny po przebyciu drogi dłuższej, niż poprzednia droga przyziemna. Jeszcze inna część promieniowana przychodzi do nas po kilkakrotnym odbiciu od „warstw Heavisida”, a więc po jeszcze dłuższej drodze. Wszystko to przychodzi z zupełnie różnymi falami, zależnie od długości przebytych dróg. Nasza antena odbiera efekt wypadkowy z sumowania części składowych, zależny od ich faz. Ponie-

waż jednak „warstwa Heavisida” nie jest nieruchoma, a zmienia ciągle swe położenie, więc drogi tych promieniowań zmieniają się i nasz odbiornik otrzymuje sygnały o zmiennej sile. Zdarza się, że stacja odbierana zniknie prawie zupełnie gdyż natężenie przychodzącego promieniowania może zmaleć kilkadziesiąt i więcej razy.

Przed wypuszczeniem na rynek selektody, to jest lampy o zmiennym wzmocnieniu, nie było rady na znikanie stacji. Dopiero zastosowanie w odbiorniku selektody wraz ze specjalnym układem prostowniczym pozwoliło zmniejszyć w dużym stopniu tę bolączkę. Dzieje się to, jak wiadomo, w ten sposób, że w takim odbiorniku sygnały silniejsze są mniej wzmocniane od słabszych, tak, że ich efekty akustyczne są prawie jednakowe. Nazywa się to automatyczną regulacją wzmocnienia. Zastosowanie automatycznej regulacji wzmocnienia w odbiorniku daje jeszcze jedną ważną korzyść. Mianowicie bliskie i silne stacje są odbierane prawie tak samo głośno, jak słabe i odległe.

Cała elita naszego miasta spotka się na

Tradycyjnym Balu Zw. Ofic. Rez.

w piątek, dn. 1 lutego 1935 r. w salach P. Budzińskiego.

Ze Związku Nauczycielstwa Polskiego.

W ubiegłą sobotę i niedzielę obradował w Warszawie zjazd delegatów Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Na otwarcie zjazdu przybył Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, p. Wacław Jędrzejewicz w towarzystwie wysokich urzędników Ministerstwa.

W obecności pana Ministra wygłosił wiceprezes Zarządu Głównego Związku p. Kolanko referat o obecnej sytuacji szkoły i nauczyciela.

Zjazd poświęcony był uchwaleniu nowego statutu Związku, dostosowanego do nowej rzeczywistości polskiej.

W drugim dniu obrad uczestników zjazdu Pan Prezydent Rzeczypospolitej zaprosił na Zamek.

Ognisko pabjanickie reprezentował na zjeździe p. Józefiak Józef, jako delegat pow. łaskiego.

Wypada dodać, że członek pabjanickiego Ogniska, p. Józef Sajda zasiada z ramienia województwa Łódzkiego w Wydziale Wykonawczym Zarządu Głównego Związku.

Z życia Zw. Strzeleckiego.

W dniu 12 b. m. Zw. Strzelecki oddział męski i żeński w Pabjanicach tradycyjnym zwyczajem obchodził uroczystość opłatka.

Opłatek zaszczycili swą obecnością ob. ob. Dr. W. Eichler, prezes T-wa Przyjaciół Strzelca, prezydent B. Futyma, M. Gołogowski prezes Federacji P.Z.O.O., kom. P. P. ob. Grzywak, dyr. Goliński, kmdt. rejon. Z. S ob. Czekay. Podkreślić należy,

że wspomniane osoby są członkami Z. S., biorąc zawsze czynny udział w życiu Związku.

W uroczystości uczestniczyło przeszło 150 osób. Na wstępie zabrał głos ob. K. Freisler, prezes Z. S., który w treściwych słowach podniósł znaczenie tej uroczystej i tradycyjnej chwili, w której jednoczą się wszystkie bijące jednym rytmem serca służące idei Naczelnego Wodza.

Wzniesiony okrzyk na cześć ukochanego Wodza żywiołowo został podchwycony przez obecnych. Następnie zabrał głos ob. Dr. W. Eichler, który w serdecznych słowach przemówił do strzelców, życząc im dalszej owocnej pracy i wytrwania, poczem przemówił ob. prezydent Futyma, członek Zarządu Z. S. w Piotrkowie, oraz kmdt. rej. ob. H. Czekay w imieniu kmdt. pow. Z. S.

W miłym i serdecznym nastroju minęły chwile przy stole biesiadnym. Po skromnej biesiadzie rozpoczęły się tańce, które przeciągnęły się do 2-ej w nocy.

Opłatek w Rydzynach.

Koło Gospodyń Ziemiaków oraz Ochotnicza Straż Pożarna, utządzili wspólną zabawę. Po odśpiewaniu kolend do zebranych w ilości 62 osób przemówiła przewodnicząca Koła pani J. Dąbrowska, komend. Straży p. S. Papiewski, a następnie p. Jurakowski i Filipczyński.

Ochoce tańce przeciągnęły się do późnej nocy.

KRONIKA.

Odczyt o powstaniu styczniowym.

Dnia 24 b. m. o godz. 20-ej w lokalu Zw. Rezerwistów, Zamkowa 61, kol. M. Jurakowski wygłosi pogadankę o powstaniu styczniowym.

Koledzy i koleżanki proszeni są o liczne przybycie i o wprowadzenie gości.

Z Koła Pracy Z. P. O. K.

W każdą środę od godz. 3 do 6 czynny jest w lokalu Zw. Pr. Obyw. Kobiet Rocha 19, Koło Pracy pod przew. p. K. Knethowej.

Koło to obok celów tow. ma i cele praktyczne. Panie wykonywują robotki, z których dochód przeznaczony jest na cele społeczne. Staraniem i pracą Koła zorganizowano gwiazdkę dla matek i dzieci z Kropli

Mleka. Koło rozdało:

30 sukienek, 21 parę bucików, 14 sweterków, 13 par pończoch, 15 czapek, 11 szalików, 7 kaftaników, 7 koszulek, 4 pary majteczek, 23 pieluszki, 5 kołderok, cały szereg drobniaków.

Ze względu na cele Koła pożądanym jest jaknajliczniejszy udział w nim pań. Zgłaszać się można co środę w godzinach 3—6.

Podziękowanie.

Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet dziękuje tym wszystkim osobom, które się przyczyniły do obdarowania podarunkami gwiazdkowemi młodzieży świetlicowej, a w szczególności: p. Enderowej Marji, f. Kindler, p. Knothe, p. Krusze Marji, p. Kruś Stefanji i p. Thommenowi.

●●●●●●●●●●
K i n o
Miejskie
 ●●●●●●●●●●

Od czwartku dnia 17 stycznia do niedzieli, dnia 20 stycznia 1935 roku

WALLACE BEERY,
FAY WRAY, LEO CARILLO

w najpotężniejszym filmie wszystkich czasów, który realizmem, potęgą i prawdą życiową przewyższa „Ben-Hura” i „Wielką Paradę”

VIVA VILLA!

Potężne sceny masowe! 1.100.000 statystów! 10.000 ludzi w jednej scenie!
 Film jubileuszowej produkcji wytwórni „Metro-Goldwyn-Mayer”.

Kino Towarzystwa
 Pomocy Bezrobotnym
NOWOŚCI

Od środy, dnia 16 stycznia do wtorku, dnia 22 stycznia 1935 r.

Królowie komedji! Władcy śmiechul!

FLIP i FLAP oraz **HARLIE CHASE**
 jako hultajska trójka w najweselszej komedji świata

Synowie Pustyni

WIELKI PODWÓJNY PROGRAM
JAKO UZUPEŁNIENIE PROGRAMU.

Mistrz łąsa — król cowboyów **KEN MAYNARD**
 oraz **RUTH HALL** i **W. DESMOND**
 w filmie tysiąca przygód pod tytułem

POSKROMICIEL

Kino Towarzystwa
 Pomocy Bezrobotnym
NOWOŚCI

KRONIKA.

Kwartalne zebranie Związku Rezerwistów.

Dnia 13 b.m. w lokalu Związku Rezerwistów odbyło się kwartalne zebranie. Około 200 osób brało udział w obradach.

Postanowiono na dzień 19-go marca — wystąpić jaknajliczniej w mundurach, lub conajmniej w czapkach mundurowych,

Uchwalono, by z wiosny rozpocząć ćwiczenia wojskowe, t. zw. „cycków” t. j. rezerwistów, którzy aczkolwiek zaliczeni do rezerwy — służby wojskowej nie odbyli.

Wyszkoleniem zajmą się podoficerowie rezerwy.

Zabawa dziecięca.

Dnia 10-go lutego w niedzielę o godz. 16-ej w Związku Rezerwistów odbędzie się Zabawa taneczna „kostjumowa” dla dzieci.

Sympatycy i goście z „milusińskimi” — mile widziani.

Będą przyznane trzy nagrody za kostjumy najładniejsze.

Nowy lokal klubowy.

Związek Zawodowy Urzędników i Pracowników Ubezpieczalni Społecznej, Oddział w Pabjanicach, z dniem 1 stycznia r.b. wynajął przy ul. Traugutta (róg Chłodnej) 2 pokoje z kuchnią, gdzie będzie urządzony lokal klubowy. W lokalu pomieszczone zostaną biblioteka, czytelnia i t. d.

Ofiara.

Szkoła Powszechna w Ksawerowie złożyła na konto Lokalnego Komitetu Pomocy Ofiarom Powodzi zł. 7.40.

Polowania.

Dnia 17 b. m. w lesie miejskim oraz na Potażni i Rydzynach Dolnych odbyło się polowanie z naganką.

W 12 strzelb zabito 73 zajęcy, 22 królików i 5 bażantów-kogutów.

Królem polowania był p. inż. Morawski, który zabił 20 zajęcy.

W leśnictwie Molenda dnia 12 b.m. odbyło się polowanie, urządzone staraniem Pabjanickiego Klubu Myśliwskiego.

W 15 strzelb zabito 44 zajęcy, 3 króliki i jednego bażanta — koguta.

Z Legjonu Młodych.

W ubiegłą niedzielę odbył się tradycyjny opłatek, urozmaicony różnymi niespodziankami, na którym członkowie i sympatycy bawili się do późnego wieczora.

W ubiegłą środę odbyło się zebranie wewnętrzne, na którym leg. Pawlikowski odczytał artykuł z Państwa pracy, w którym inspektor główny L. M. omówił szczegółowo sytuację organizacji po wyjściu na jaw treści tajnego okólnika Głównego Sekretariatu B.B.W.R.

W soboty będą się odbywać świetlice w godz. od 18 do 22.

W środę dn. 23 b. m. zostanie wygłoszony jak zwykle o godz. 19.30 referat, omawiający sytuację L. M. w obecnej Polsce.

Referat ten zostanie wygłoszony przez pierwszorzędnego znawcę ruchu młodzieżowego w ogóle, a ruchu młodzieżowego w Polsce w szczególności — leg. Marjana Januskiewicza.

Kaprys milionerki.

Niedawno odbyły się zaręczyny pewnej milionerki i przy tej sposobności dopiero dowiedziano się o niezwykłych okolicznościach, jakie towarzyszyły wyborowi narzeczonego.

Otoczona stała rojem wielbicieli, milionerka każdemu z pośród starających się o jej rękę wyznaczała spotkanie w parku w czasie największej niepogody. Przy każdym spotkaniu, milionerka z niewiadomych bliżej powodów, odrzucała po kolei wszystkich konkurentów.

Dopiero po przyjęciu oświadczeń obecnego narzeczonego wyjaśniło się, że dama ta nie znosiła mężczyzn, noszących kalosze, szczęśliwy zaś wybraniec losu zwyciężył swych niefortunnych rywali dzięki temu, że przybywając na umówione spotkanie, nie miał na nogach kaloszy, lecz wytworne obuwie na nieprzemakalnej podszewie i obcasie ze skóry Berson-Okma.

Odpis.

Sprawa Ch. M. Weinberga p-ko Józefowi Hansowi.

Sygnatura: 1675/33

Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego w Pabjanicach, Kazimierz Garczyński, mający kancelarię w Pabjanicach, ul. Pułaskiego Nr. 17 na podstawie art. 1030 U.P.C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 stycznia 1935 r. o godz. 10-ej w Pabjanicach, ul. Tuszyńska Nr. 17 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Józefa Hansa, składających się z 14-u warsztatów tkackich, mechanicznych, kompletnych, z maszynami, f-my „M. Bauer”, oszacowanych na łączną sumę zł. 2900.—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Pabjanice, dnia 18 stycznia 1935 r.

Komornik (—) K. Garczyński.

LEKARZ-DENTYSTA
FELICJA
KLEINERT-LEWINOWA
 powróciła i przyjmuje
 od 9—1 i od 3—7
 Zamkowa Nr. 7.

STARSZY FELCZER
WŁ. DĄBROWSKI
 ul. Narutowicza Nr. 19.
 (Ogrodowa)
 tel. 285.
 Zastać można cały dzień.

Zawiadomienie.

Stosownie do § 81 uprawnienia rządowego Nr. 42 MIEJSKI ZAKŁAD ELEKTRYCZNY podaje do wiadomości P. P. Odbiorców energii elektrycznej w Pabjanicach, że wszystkie rachunki za prąd elektryczny wystawione po dniu 10 stycznia 1935 roku będą obliczane według następującej taryfy obecnie obniżonej:

dla światła na niskim napięciu . . .	gr. 73 za 1 kWh
„ „ na wysokim napięciu . . .	gr. 59 za 1 kWh
„ „ dost. Urzędem Państw. . .	gr. 55 za 1 kWh
„ siły na niskim napięciu . . .	gr. 31,9 za 1 kWh
„ „ na wysokim napięciu . . .	gr. 27 za 1 kWh
„ światła wg taryfy ryczałtowej od żarówki 40 watawej za m. styczeń . . .	gr. 320.

Za energię elektryczną pobieraną dla grzejników przy zainstalowaniu oddzielnego podlicznika gr. 15 za 1 kWh.

Od cen maksymalnych Miejski Zakład Elektryczny będzie udzielał przy większym użytkowaniu energii elektrycznej należne opusty.

MIEJSKI ZAKŁAD ELEKTRYCZNY
 w PABJANICACH.

Związek Hodowców Drobiu, Gołębi i Królików w PABJANICACH

urządza w dniach 1, 2 i 3 lutego w sali Tow. Gimnastycznego przy ul. Pułaskiego

V P O K A Z

Po deklaracji i wszelkie informacje zwracać się należy do lokalu Związku, ul. Pułaskiego Nr. 10 w godzinach wieczorowych.

Okazy winny być dostarczone na 31 b. m. do godz. 12-ej w południe.

OGŁOSZENIE

Zarządu Miejskiego w Pabjanicach o wyłożeniu uchwalonego planu zabudowania do publicznego przeglądu.

Na podstawie art. 30 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 r. o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli (D. U. R. P. Nr. 23 ex 1928 r. poz. 202) Zarząd Miejski w Pabjanicach podaje do publicznej wiadomości, że sporządzony w myśl ogłoszenia z dnia 29.XI 1933 r. Nr. T. I. 3/29 umieszczonego w Monitorze Polskim Nr. 287 z dn. 15.XII 1933 r.

w Dzienniku Wojewódzkim Nr. 25 z dnia 15.XII 1933 r.
 w Kurjerze Łódzkim Nr. 346 z dnia 15.XI 1933 roku
 w Gazecie Pabjanickiej Nr. 49 z dnia 24.XII 1933 roku

wywiezionego w Zarządzie Miejskim w Pabjanicach, w okresie od dnia 24.XII 1933 r. do dn. 22.I 1934 r. oraz ogłoszonego w dn. 24.XII 1933 w Zarządzie Miejskim w Pabjanicach, ogólny plan zabudowania Pabjanic, pow. łaskiego, obejmujący obszar 1705 ha 60 mtr.² został w dn. 1.XII 1934 r. Nr. 91 uchwalony przez Zarząd Miejski w zastępstwie Rady m. Pabjanic, w granicach: od północy grunta wsi Karnyszewice, Rypółtowiec, fol. Widzew, grunta wsi Dąbrowy, Ksawerowa 1-go, do wschodu grunta wsi Woli Zaradzińskiej, od połud. grunta wsi Jutrzkowice, wsi Karolew, Chechło, od zach. grunta wsi Chechło i będzie wyłożony do publicznego przeglądu w Zarz. Miejsk. w Pabjanicach, Pl. Dąbrowskiego 1, parter, w okresie czterech tygodni od dn. 1.II 1935 r. do dn. 28.II 1935 r. włącznie, w godz. od 8-ej do 12 codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

W powyższym okresie interesowani mogą przeglądać uchwalony ogólny plan zabudowania, po upływie zaś tego okresu w terminie dwóch tygodni, to znaczy od dn. 1.III 1935 r. do dn. 15.III 1935 r. mogą wnieść przeciw temu planowi zarzuty do Zarządu Miejsk. w Pabjanicach.

Pabjanice, dnia 10 stycznia 1935 r.

Wiceprezydent miasta
 (—) B. Futyma.